

## RECENZJE

Colloquia Litteraria  
UKSW  
2/2016

HALYNA DUBYK

### LEŚMIAN WSZĘDOBYLSKI

**Recenzja książki Żanety Nalewajk,  
*Leśmian międzynarodowy – relacje kontekstowe.*  
*Studia komparatystyczne, Universitas, Kraków 2015, 332 s.***

O ile nie sposób powiedzieć o Bolesławie Leśmianie, że miał za życia okazję do zasmakowania triumfów literackich zarówno w ocenie krytyki, jak i uwielbienia czytelniczego, o tyle triumf pośmiertny poety jest bezsporny<sup>1</sup>. Dorocznie analizuję listę najbardziej inspirujących lektur omawianych w cyklu zajęciowym ze studentami I roku polonistyki UKSW, na której to liście niezmiennie pojawia się nazwisko Leśmiana. W mojej ocenie ten drobny szczegół (bez pretensji do gromadzenia reprezentatywnych wyników badań czytelniczych) dobitnie świadczy o tym, że pomimo trwałej obecności dzieł autora *Łąki* w świadomości czytelników, każdorazowe spotkanie z jego dorobkiem staje się okazją do ponownego, nieuchronnie zaskakującego odkrywania sensów, idei, urody języka. Podobnie ma się rzecz z leśmianologią. Po fundamentalnych pracach Jacka Trznadła<sup>2</sup>, Michała

<sup>1</sup> Pomimo uwielbienia i szacunku, jakim darzył go Tuwim, łamy bodaj najpożytniejszego międzywojennego pisma literackiego – „Wiadomości Literackich”, były dla Leśmiana zamknięte – opublikował tam raptem kilka tekstów. Również godność członka Akademii Literatury przypadła Leśmianowi głównie ze względu na to, że z propozycji dołączenia do gremium akademików nie skorzystali Andrzej Strug oraz Kazimiera Iłakowiczówna. Zob. Piotr Łopuszański, *Bolesław Leśmian. Marzyciel nad przepaścią*, Warszawa 2006, s. 335.

<sup>2</sup> Jacek Trznadel, *Twórczość Leśmiana (Próba przekroju)*, Warszawa 1964.

Głowińskiego<sup>3</sup> czy Jarosława Marka Rymkiewicza<sup>4</sup> twórczość Leśmiana w dalszym ciągu generuje przestrzeń do stawiania pytań naukowych o istotę tej poezji, „Leśmian naukowy” zaś bywa czasem lekturą równie fascynującą, jak sam przedmiot badań.

Wygląda na to, że do grona klasycznych lektur leśmianologicznych niedługo będzie można zaliczyć opublikowaną w ubiegłym roku nakładem wydawnictwa Universitas książkę Żanety Nalewajk-Tureckiej *Leśmian międzynarodowy – relacje kontekstowe. Studia komparatystyczne*. Badaczka podjęła próbę uporządkowania i pogłębienia (w przypadku zasygnalizowanych w literaturze przedmiotu rozpoznai) bądź wyodrębnienia (wówczas gdy istniejące homologie bądź filiacje nie zostały opisane) międzynarodowych relacji kontekstowych w twórczości Leśmiana. Wyzwanie zostało sformułowane w oparciu o przeświadczenie, że analizy komparatystyczne w odniesieniu do utworów poety są najbardziej „zaniedbanym” obszarem w studiach leśmianologicznych:

Gdyby jednak wśród setek rodzimych i zagranicznych prac [...] szukać tekstów ukazujących twórcę *Łąki* w sposób pogłębiony jako pisarza, w którego dorobku da się odnaleźć nawiązania do dzieł mistrzów pióra innych niż polscy oraz odwołania do zjawisk kulturowych odmiennych od krajowych, można by wskazać niewiele ponad dziesięć pozycji<sup>5</sup>.

Badaczka podzieliła imponująco bogaty materiał nawiązań intertekstualnych na dwa zasadnicze bloki. Pierwszy obejmuje filiacje interliterackie, drugi zaś – homologie interkulturowe.

W przypadku bezspornych filiacji na szczególną uwagę zasługuje wpływ dorobku Edgara Allana Poeego na oryginalną twórczość Leśmiana, który ponadto tłumaczył na polski (z francuskiego, bazując

<sup>3</sup> Michał Głowiński, *Zaświat przedstawiony. Szkice o poezji Bolesława Leśmiana*, Warszawa 1981.

<sup>4</sup> Jarosław Marek Rymkiewicz, *Leśmian. Encyklopedia*, Warszawa 2001.

<sup>5</sup> Żaneta Nalewajk, *Leśmian międzynarodowy – relacje kontekstowe. Studia komparatystyczne*, Kraków 2015, s. 9.

na przekładach Baudelaire'a) utwory amerykańskiego pisarza. Co więcej, oddziaływanie Poego na twórczość starszego rosyjskiego symbolisty Konstantina Balmonta stało się klamrą, spinającą symbolistyczne, rosyjsko-francuskie inspiracje Leśmiana. Warto podkreślić także wzorce poetyki makabreski, tak istotnej w dorobku Leśmiana, które polski poeta zaczerpnął od Poego<sup>6</sup>. Nieznający języka angielskiego Leśmian, jak wykazała Nalewajk, pomimo korzystania z pośrednictwa Baudelaire'a, był w stanie o wiele wierniej oddać w przekładzie na polski niuanse zatracone w tłumaczeniu na francuski. Fakt ten, w moim odczuciu, jeszcze mocniej podkreśla skalę zbieżności wyobraźni poetyckiej Poego oraz Leśmiana i bezsporność późniejszych filiacji w dorobku autora *Sadu rozstajnego*. Drobiazgową analizę filologiczną, jakiej dokonała badaczka na materiale anglo- oraz francuskojęzycznym, warta jest osobnego podkreślenia i docenienia, zwłaszcza że analizując wpływ amerykańskiego pisarza na utwory oryginalne Balmonta, Nalewajk była zmuszona z konieczności zaprezentować czytelnikowi twórczość rosyjskiego symbolisty. Liczne utwory, ilustrujące wnioski badawcze autorki, zostały przetłumaczone przez nią osobiście, wątpiący czytelnik zaś może za każdym razem w przypisie prześledzić brzmienie oryginału. Swoboda, z jaką porusza się Nalewajk w zespole tekstów podmiotowych i przedmiotowych powstałych na gruncie humanistyki angielskiej, francuskiej, rosyjskiej, a także ukraińskiej, pozwoliła jej na prezentację możliwie szerokiego tła badawczego. W badaniach nad homologiami interkulturowymi pojawiają się tak ważne nazwiska rosyjskich autorów, jak Siergiej Gorodiecki czy Nikołaj Gogol, które dotąd były dość rzadko (o ile w ogóle) przywołane w pracach leśmianologicznych. A przecież w przypadku pierwszego z wymienionych poetów wyraźnie widać istniejące homologie (zarówno polski, jak i rosyjski autor stworzyli cykle poetyckie, nawiązujące do tradycji *kalik pierechożych*, Gorodecki zaś dodatkowo przekładał na rosyjski Świdrygę i Midrygę)<sup>7</sup>. Natomiast

<sup>6</sup> Tamże, s. 55.

<sup>7</sup> Tamże, s. 184.

w odniesieniu do autora *Wija* można (po lekturze książki Nalewajk) użyć określenia „poprzednik Leśmiana”. W rozprawie czytamy:

W badaniach nad literacką demonologią Leśmiana jako zasadnicza płaszczyzna odniesienia pojawia się kontekst słowiańskich, mitologicznych wyobrażeń związanych z tą sferą, a niemal zupełnie pomijana jest kwestia interkulturowych homologii romantycznych oraz ich potencjalnego oddziaływania na kształtowanie się Leśmianowskiej wizji postaci i zjawisk demonicznych. To spostrzeżenie wydaje się istotne, ponieważ w konsekwencji rozpoznania, których autorzy koncentrują się na analizie porównawczej bohaterów Leśmianowskich i mitologicznych, zyskujemy przeświadczenie, że autor *Sadu rozstajnego* sięgał do archaicznych źródeł w sposób zupełnie niezapośredniczony. Co więcej, towarzyszyć nam może mylne z gruntu przekonanie, że w Leśmianowskim zainteresowaniu folklorem należy upatrywać swoistości jego pisarstwa, które nie daje się włączyć ani w żaden kontekst porównawczy, ani historycznoliteracki<sup>8</sup>.

Warsztat Nalewajk cechuje nie tylko wielka kultura języka, lecz także kultura dyskusji. Kiedy bowiem, jak w przypadku powyższego cytatu (a podobnych spostrzeżeń, wskazujących na zaniedbania badawcze, jest w tej książce znacznie więcej), pojawia się przestrzeń do dyskusji z poprzednikami, autorka *Leśmiana międzynarodowego* woli koncentrować się na samym problemie badawczym niż na uwypuklaniu niedopracowań w istniejącej literaturze przedmiotu. Zaznacza to wyraźnie we wstępie i konsekwentnie trzyma się tej zasady, a czytelnik ma poczucie, że uczestniczy w procesie szukania sensów, nie zaś tropienia „niedo-sensów”, jak mógłby powiedzieć sam bohater tych naukowych dociekań.

Ciekawym dopełnieniem interliterackiego oraz interkulturowego spektrum badawczego Nalewajk jest próba zdefiniowania możliwych form oddziaływania poetyki Leśmiana na współczesnych autorów. W książce czytamy: „W polskim literaturoznawstwie Bolesław Leśmian uchodzi na ogół za poetę bez naśladowców i godnych kontynuatorów. Wspomniana opinia nie została niestety poparta gruntownymi

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 155.

badaniami”<sup>9</sup>. Luka ta zyskała sumienne wypełnienie i choć badacze udało się wyodrębnić jedynie siedem nazwisk (o ile można włączyć do tego grona również Juliana Tuwima jako autora wiersza *Jak Bolesław Leśmian napisałby wierszyk «Wlazł kotek na płotek»*), wędrówka Leśmianowskich motywów pozwala na sformułowanie przypuszczenia, że dzieło tego inspirującego, „osobnego” poety przełomu epok jeszcze długo będzie stanowić źródło inspiracji zarówno dla pisarzy, jak i dla badaczy. Czy tylko w Polsce? Ta kwestia pozostaje na razie otwarta. Zamiast posłowania Nalewajk oferuje czytelnikowi rzetelną kwerendę, która w przekonaniu komparatystki może stać się punktem wyjścia do dalszych badań jej następców:

Zamiast pisać tradycyjne zakończenie książki sugerujące ostateczne rozwiązanie problemu badawczego, chciałabym podzielić się informacjami, które udało mi się zgromadzić, na temat tłumaczeń dzieł Leśmiana na języki obce, w nadziei, że posłużą one w przyszłości do dalszych badań<sup>10</sup>.

Na zakończenie chciałabym zwrócić uwagę na klarowny, impo-  
nujący sprawnością warsztatową wstęp metodologiczny. Liczący kil-  
kadziesiąt stron tekst, problematyzujący badania kontekstowe jako  
jedną z możliwości postępowania badawczego w komparatyście,  
można mianować lekturą obowiązkową dla każdego adepta badań  
porównawczych. Sygnalizuje on również próg wymagań stawianych  
przed sobą przez autorkę i rygor metodologiczny, który towarzyszyć  
będzie kolejnym spostrzeżeniom badawczym:

Analiza kontekstowa – sytuująca się w obrębie literaturoznawczych  
badań komparatystycznych rozumianych w sensie ścisłym, dla której  
wiedza historycznoliteracka będzie odgrywać rolę pomocniczą –  
potraktowana jako metoda możliwa do zastosowania po ustaleniu  
historycznie weryfikowalnej podstawy porównania (opartej albo na  
sygnałach intertekstualności i związkach faktycznych, albo na zmie-  
rzających do stworzenia klasyfikacji obserwacjach, z których wynika,

<sup>9</sup> Tamże, s. 247.

<sup>10</sup> Tamże, s. 271.

## RECENZJE

że na zróżnicowanych kulturowo obszarach występują analogiczne zjawiska, pomiędzy którymi istnieją także znaczące różnice) dotyczyć będzie zatem utworów powstałych w różnych językach, przy czym języki te mogą, ale nie muszą być rozumiane wyłącznie jako języki narodowe. Można je ujmować również jako języki innych sztuk lub dyskursy, czyli na przykład języki określonych dziedzin nauki i/lub inne socjolekty – pod warunkiem, że ich elementy przenikające do określonego tekstu literackiego okażą się przydatne i wystarczające do identyfikacji źródła, do którego przynależą<sup>11</sup>.

*Leśmian międzynarodowy* to świetna książka, która chwilę po publikacji zdobyła nagrodę rektora Uniwersytetu Warszawskiego, macierzystej uczelni autorki. Pozostaje jedynie życzyć czasu na lekturę jurorom kolejnych konkursów oraz zwykłym czytelnikom interesującym się Leśmianem bądź komparatystyką literacką. Jestem głęboko przekonana, że bonusem do przyrostu wiedzy, o którą przecież chodzi w zgłębianiu rozpraw naukowych, będzie zwykła przyjemność obcowania z erudycyjnym, doskonale napisanym tekstem.

---

Halyna Dubyk, dr – historyk literatury, tłumacz, pracownik naukowo-dydaktyczny WNH UKSW. Współpracuje z „Nową Polszą” oraz „Nowymi Książkami”. Autorka książki poświęconej nurtowi „szkoły ukraińskiej” w twórczości pisarzy międzywojennych.

### Summary

**Halyna Dybuk, “Leśmian wszędobyłski” [“Leśmian, the Ubiquitous”]. The review of the book by Żaneta Nalewajk *Leśmian międzynarodowy, relacje kontekstowe. Studia komparatystyczne*, Kraków 2015, 332 s. [The International Leśmian, Contextual Relationships. Comparative Analysis, Kraków 2015, 332 pages]**

The book about Bolesław Leśmian by Żaneta Nalewajk *Leśmian międzynarodowy, relacje kontekstowe. Studia komparatystyczne* [The International Leśmian, Contextual Relationships. Comparative Analysis] is an interesting

---

<sup>11</sup> Tamże, s. 34–35.

H. DUBYK, *LEŚMIAN WSZĘDOBYLSKI*

attempt to look at the poetry of Bolesław Leśmian from the contextual perspective, which so far has been never attempted by Leśmian scholars. A detailed analysis taking into account homologies and filiations has been carried out. A novel approach has also been introduced, when Leśmian's between the wars poetry has been shown to have been influenced by contemporary authors.